

Sygn. akt IC 2833/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant: Natalia Stokłosa

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko B. M., M. U., J. S. i T. W.

o zapłatę kwot po 3 500 zł

I. oddała powództwo w całości;

II. oddała wnioski pozwanych o zasądzenie kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2833/14

UZASADNIENIE

Powód J. C. wniósł pozew z tytułu naruszenia dóbr osobistych przeciwko pozwanym sędziom Sądu Rejonowego w Nysie B. M., M. U., J. S. i T. W. wskazując, że osoby te będące funkcjonariuszami publicznymi przekroczyły swoje uprawnienia i nie dopełniły obowiązku oraz działały na szkodę powoda i dobra ogólnego, jakim jest państwo prawa.

W odniesieniu do pozwanego B. M. powód wskazał, że zarzuca mu złamanie oraz rażące zignorowanie art. 377 § 3 k.p.k., jego błędną interpretację związaną z wydaniem nakazu zatrzymania i doprowadzenia na rozprawę skutego w kajdankach. Powód wskazał, że od 2 sierpnia 2013 roku przebywał w szpitalu w O. celem leczenia i 10 lipca 2013 roku powiadomił telefonicznie Sąd Rejonowy w N., że w dniu 11 lipca 2013 roku z powodu dalszego leczenia poszpitalnego nie będzie mógł wziąć udział w rozprawie i wnosił o przełożenie wyznaczonego terminu na dowolny inny termin, a sędzia, a zarazem prezes Sądu Rejonowego w Nysie wydał nakaz zatrzymania i doprowadzenia powoda w kajdankach przez Policję z KP G. posiadając wcześniejszą informację telefoniczną o niemożności uczestnictwa powoda na rozprawie. Zdaniem powoda, pozwany dopuścił się rażącego nadużycia obrazy przepisów prawa i godności urzędu sędziego oraz godności powoda jako osoby zaufania publicznego, wice przewodniczącego komisji rewizyjnej Krajowego Stowarzyszenia (...) z siedzibą w N..

W odniesieniu do pozwanego M. U. w związku ze sprawą II K 1095/12 powód podniósł, iż zarzuca mu złamanie oraz rażące zignorowanie i naruszenie powagi sądu oraz obrazę uczestników postępowania w prowadzonej sprawie dopuszczenia do przesłuchania nietrzeźwego świadka pomimo składanego wniosku dwukrotnie na przebadanie na trzeźwość przez obrońcę powoda z urzędu, dotyczącą świadka R. J.. Ponadto zdaniem powoda w trakcie rozprawy sędzia Mariusz Ulman dopuścił się szykanowania powoda poprzez wysyłanie go na badania psychiatrycznie, zupełnie zbędnie i bezpodstawnie, co świadczy o stronniczości sędziego w postępowaniu.

W odniesieniu do pozwanego J. S. w związku ze sprawą II K 1884/12 powód wskazał, że pozwany ten dopuścił się szykanowania powoda poprzez wysyłanie go na badania psychiatryczne, co świadczy o stronniczości sędziego, naruszeniu powagi sądu RP, godności urzędu sędziego oraz rażąco naruszył przepisy prawa i nie dopełnił obowiązku oraz działania na szkodę oskarżyciela i dobra ogólnego jakim jest państwo prawa. Ponadto powód wskazał, że 28 maja 2012 roku był wyznaczony termin rozprawy, a w dniu 27 maja 2012 roku powód zawiadomił, że nie może wziąć udział w rozprawie, gdyż jego syn przebywający w szpitalu zaginął i powód poszukuje go również na własną rękę i nie może wziąć udział w rozprawie. Powód wskazał, że jego syna znaleziono 2 czerwca 2012 roku, lecz martwego, a sędzia nie odroczył rozprawy, lecz prowadził, w uzasadnieniu napisał, że zna orzeczenie Sądu Najwyższego, iż nie można pozbawić obrony oskarżonego, ale on wydał wyrok nie, przesyłając go powodowi, a tym samym pozbawił go prawa wniesienia odwołania. Ponadto zarzucił, iż pozwany wprowadził wiele innych postępowań, które były prowadzone stronniczo, tendencyjnie, przewlekłe z naruszeniem praw dziecka poprzez próbę przesłuchania dzieci powoda wieku 9 i 10 lat na sali rozpraw, zamiast w pokoju przesłuchań dzieci.

W odniesieniu do pozwanego T. W. w sprawie III RNs 353/12 Sądu Rejonowego w N. powód wskazał, że w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej sprawowanej nad dziećmi K. S., nie powiadamiając rodziców o terminie rozprawy pozbawił możliwości brony praw rodziców, a nadto, że sędzia dopuścił się szykanowania powoda poprzez wysyłanie na badania psychiatryczne zupełnie zbędnie i bezpodstawnie, co świadczy o stronniczości sędziego.

Powód sprecyzował, że domaga się od każdego z pozwanych tytułem zadośćuczynienia na naruszenie dóbr osobistych i rażąco obrazę przepisów prawa oraz godności urzędu sędziego kwot po 1 500 zł i 2 000 zł na rzecz dzieci niepełnosprawnych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa jako bezzasadnego. Pozwany T. W. wskazał, że w postępowaniu sądowym Sąd, a nie pozwany jako osoba fizyczna zarządził poddanie J. C. odpowiednim badaniom w przedmiocie uzależnienia od alkoholu, co wynikało z przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Pozwany J. S. zaprzeczył szykanowaniu powoda i stronniczemu prowadzeniu rozpraw powołując się na stosowanie obowiązującej procedury. Ponadto wniósł pod rozagę kwestię jego legitymacji procesowej biernej. Pozwany M. U. podniósł, iż zarzuty powoda były przedmiotem apelacji od wyroku wskazanego w pozwie. Pozwany ten zaprzeczył, by świadek był pijany, zaś opinie psychiatryczne były zasadne i konieczne. Pozwany B. M. podał, że rozdział 58 k.p.k. wprowadził odpowiedzialność Skarbu Państwa m. in. za niesłuszne zatrzymanie, a więc podmiotowo w tego typu sytuacjach odpowiedzialność została ograniczona do odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Sąd ustalił:

Pozwany T. W. prowadząc w Sądzie Rejonowym w Nysie sprawę o sygn. akt III RNs 353/12 zarządził poddanie powoda J. C. odpowiednim badaniom w przedmiocie uzależnienia od alkoholu. Pozwany J. S. prowadząc w Sądzie Rejonowym w Nysie sprawę karną z udziałem powoda dopuścił jako sąd dowód z opinii biegłego na okoliczność stanu poczytalności oskarżonego.

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Dobrami osobistymi człowieka są w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają one pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23 k.c.). Przepis ten ma charakter szczególny, bowiem jest w nim zawarta jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych na wypadek ich naruszenia. Te zostały wymienione, ale również niewyczerpująco w przepisie art.

24 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

O tym, czy w konkretnym przypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego, nie mogą decydować subiektywne odczucia osoby uważającej się za pokrzywdzoną, lecz decydujące znaczenie ma to, jaką reakcję naruszenie to wywołało w społeczeństwie. Z art. 24 § 1 k.c. wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się, że bezprawnym jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego. Na temat bezprawności działania wypowiedział się w sposób ogólny Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku II CR 419/89 (OSP 11 – 12/90, poz. 377) wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. W zależności od rodzaju dobra naruszenie może przybrać różną postać, ale chodzi zawsze o wkroczenie w cudzą, wyłączną sferę bezwzględного prawa podmiotowego, naruszenie to nie musi mieć charakteru trwałego, może być jednorazowe. Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia, znaczenie mają oceny społeczne, analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka. W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność.

W pierwszej kolejności jednak ustalić należało, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i tę przesłankę winien był wykazać powód. Dopiero po wykazaniu naruszenia dóbr osobistych przez powoda, na pozwani byłiby obowiązani do wykazania, że nie działali bezprawnie.

Stwierdzić należy, że powód nie zawnioskował żadnego dowodu, by udowodnić naruszenie jego dóbr osobistych, rażącą obrazę przepisów prawa oraz godności urzędu sędziego. W szczególności nie złożył wniosków dowodowych, które potwierdzałyby zarzucane pozwanym naruszenia. Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Rzeczą powoda było więc wykazanie okoliczności, na podstawie których Sąd mógłby dokonać jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Zwrócić należy uwagę, że proces cywilny jest procesem kontradyktoryjnym i prócz unormowania z art. 6 k.c. na stronach procesu spoczywają określone obowiązki, o czym powód został pouczony wraz z doręczeniem mu zawiadomienia o rozprawie. Przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Brak było podstaw do zastosowania przepisu art. 299 k.p.c., ponieważ w niniejszej sprawie środki dowodowe nie zostały wyczerpane, jak też nie zachodził ich brak.

Ze stanowiska pozwanego T. W. i J. S. wynika jedynie okoliczności niesporne ze stanowiskiem powoda, że przeprowadzone zostały dowody z opinii biegłych. Powód jednak nie udowodnił, że naruszyły one jego dobra osobiste, bądź obowiązujące przepisy.

Zwrócić należy uwagę, że nie sposób odnieść się do żądania powoda, ponieważ z jednej strony domaga się zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, z drugiej strony powołuje przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez pozwanych będących funkcjonariuszami publicznymi, a wówczas po stronie pozwanych

występowałyby brak legitymacji procesowej biernej, wszak z przepisu art.417 k.c. wynika odpowiedzialność Skarbu Państwa.

Nie jest też rzeczą Sądu rozważanie i zastawianie się, jakie konkretnie okoliczności powód miał na myśli i jaki przepis znajdzie zastosowanie, skoro powód nie udowodnił w żaden sposób ani naruszenia dóbr osobistych, ani niezgodnego z prawem działania lub zaniechania pozwanych. Sąd po przeprowadzaniu dowodów dokonywałby ustaleń stanu faktycznego i następnie subsumcji stanu faktycznego pod określone przepisy prawa. W sytuacji, gdy powód nie zaoferował dowodów, roszczenie jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Sąd nie zasądził na rzecz pozwanych kosztów, ponieważ pozwani jak wynika z akt sprawy, nie ponieśli żadnych kosztów procesu. Ponadto przepis art.98 § 2 k.p.c. stanowi, iż do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.